Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza
Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 15 i 178). — Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3. (Tel. 73). — Telef. Nacz. Redaktora 230

GAZETA PORANNA

Cena pojedynczego egzemplarza:
250.000 Mk.
Na dworcach poza Lwowem 300.000 Mk.

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 7033. Lwów, sobota, 12 kwietnia 1924. Rok XV.

Wielki proces o zajścia z 6. listopada.

Tajemniczy worek z trumienką w ogrodzie.

STACJA UNIWERSALNA PRZYSZŁOŚCI.



Rysunek przedstawia projekt stacji w r. 1930 (pomysł oczywiście amerykański). Będzie to olbrzymia rotunda, zarazem stacja kolei zwykłej i podziemnej, oraz przystań dla aeroplanów — jednem słowem zcentralizowanie wszelkich środków lokomocji.

Ukrzepiajmy religijność!

SKRUCHA RZEZIMIESZKA DOWODEM POTĘGI MORALNEJ, PŁYNĄCEJ Z RELIGIJNOŚCI. — ANI TERROR SOWIECKICH CZREZWYCZAJEK NIE ZDOŁAŁ STŁUMIĆ TĘSKNOTY DO RELIGJI W DUSZACH LUDNOŚCI. JEDYNY HAMULEC NA ROZPĘTANE FALE BEZECEŃSTWA I ZBRODNI. — TOROWAĆ DROGĘ POWROTOWI RELIGIJNOŚCI!

Lwów, 10. kwietnia.

Przesunęła się przez kronikę przed kilku dniami **osobliwa wiadomość:** Jakiś rzezimieszek, dyskretnie właścicielowi zwracając skradzione z portfelu dokumenty, dołączył list, w którym **sumituje się, że pieniądze zabrał wspólnik i dlatego on, piszący, zwrócić ich nie może. Wyjaśnia zarazem, skąd przyszedł mu pomysł zwrócenia przynajmniej dokumentów.** Oto w portfelu znalazł się **obrazek święty Chrystusa kroczącego po falach.** Widok świętego obrazka tak poruszył złodzieja, że postanowił nie tylko wynagrodzić w miarę możności krzywdę, lecz nadto **wziąć rozbrat ze złodziejstwem.**

Cóż powiedzą na to wrogowie religji? Cóż powiedzą ci, którzy głoszą, jakoby ona była stekiem zabobonów, którzy twierdzą, że najlepszą religją jest własne sumienie człowieka? Dlaczego sumienie owego złodzieja nie drgnęło, chociaż pewnie dopuścił się niejednego występku, aż dopiero widok świętego obrazka wzbudził w nim skruchę i chęć podźwignięcia się z upadku?

Całe szczęście, że **fałszywi apostołowie wolnomyślności nie potrafią religji obalić.** Do czego prowadzą ich **szalone doktryny,** przekonać się można **tuż za ścianą naszego Państwa, od strony wschodniej: w Rosji,** gdzie bolszewizm do najistotniejszych swych zadań zaliczył wytępienie religji. Chyba nie pozazdrościć im tego „raju" wolnej myśli, oswobodzonej z „pęt" wiary. W owym więc raju tysiąc tęsknot tłumi się w sercach ludności, a co chwila wybucha jedna zwłaszcza z żywiołową mocą: **tęsknota do religji. Żadne czerezwyczajki, żadne „sądy" komunistyczne, żadne z udręczeń zadawanych z sadystycznem lubowaniem się w widoku męczarni — nie zdołały tego dokazać, by ludność rosyjska zapomniała o religji.**

Jest bowiem religja tak samo **potrzebą duszy, jak potrzebą ciała jest chleb powszedni.** W szczęściu, czy niedoli zwracamy się instynktownie ku źródłom wiary. A kto tego nie czyni omamiony zwodniczemi hasłami zadufanego w sobie rozumu, lub uwiedziony czy to namiętnościami, czy też niskimi pożądaniami, nieznoszącemi żadnego nad sobą panowania — ten prędzej czy później gorżko pożałuje swej zapamiętałości. Życie jego potoczy się szlakiem rozdźwięków lub uwikła się w zbrodniach, stanie się płonką jałową, lub wyda zatrute owoce.

W naszych pełnych zamętu czasach, gdy tylu antychrystów i uwodzicieli ludu szerzy swą zabójczą propagandę, podkopuje religję, **uważać należy za prawdziwych szermierzy postępu, obrońców kultury i szczęścia ludzkiego, tych, którzy nawołują do przywrócenia należnych praw religji.** Zapatrzona w światy najszczytniejszych ideałów, ona jedna może naprostować ścieżki ludzkości i — da Bóg — naprostowane przez nią będą. Czyliż bowiem nie ona stoi na straży praw przedwiecznych, bez których ład i pokój nie dadzą się utrzymać?

Gdyby nie upadek religji, nie przelewałyby się dzisiaj tak przemożnie fale bezeceństwa i zbrodnie. **Rozpasanie moralne, nieokiełzana żądza użycia, nieuczciwość** zakażająca **życie prywatne i publiczne są tylko naturalnym wynikiem nadwątlenia zasad religijnych.** Jak morowe powietrze znęcają się nad całym światem — i nas także nie ominęły.

Ale w charakterze narodu polskiego leży ogromnie żywy zmysł religijności. Przodkowie nasi twardo stali przy swej świętej wierze — a i my dzisiaj, choć tyle zła wcisnęło się pod strzechę polską, nie wypuścimy chyba z ręki Chrystusowego sztandaru. Wiódł nas on do zwycięstw — dopomoże do wyrwania się z błota dni dzisiejszych.

Utorować drogę powrotowi religijności — to, rzecz jasna, obowiązek przedewszystkiem duchowieństwa. W niezmiernie trudnych znajduje się ono warunkach, lecz tem ochotniej, tem gorliwiej wytężyć winno wszystkie siły dla pokonania wrogów wiary i Kościoła. Trzeba na to wiele zaparcia się siebie i równie wiele rozumu. **Trzeba wnikać nietylko w głąb dusz, lecz także w głąb umysłów.** Trzeba wyjść poza szranki praktyk religijnych, zstąpić w życie i trzymając rękę na jego pulsie, leczyć te straszliwe choroby moralne, które tak bardzo się rozpanoszyły. **Trzeba gorącem słowem porywać rzesze i trzeba ewangielicznym przykładem uprowadzać je z manowców na drogi cnoty.** Trzeba wreszcie skupiać dokoła siebie bojowników świętej sprawy, by przy ich pomocy stoczyć nieubłaganą walkę z nawałą ciemnych potęg, **kuszących się o wyrwanie religji panowania nad pragnieniami i uczynkami ludzkimi.**

OSTATECZNE WYNIKI WYBORÓW WŁOSKICH.

Rzym. (Tel. „G. P.") Wedle urzędowych danych rezultaty wyborów są następujące: **Lista ogólnonarodowa 4,264.454 głosów,** Popolari 645.000, socjaliści zjednoczeniowcy 418.056, lista rządowa uzupełniająca 351.080, maksymaliści 304.683, liberali demokraci 241.685, opozycja konstytucyjna 147.122, republikanie 124.978, demokraci społeczni 104.932, Słowianie i mniejszości narodowe 61.000, partja chłopska 58.000, faszyści dysydenci 30.000.

Telegramy

ODWIEDZINY GEN. FLORESCU U PIŁSUDSKIEGO.

Warszawa. (Tel. „G. P.") Bawiący tu w nieoficjalnym charakterze szef oddziału operacyjnego sztabu generalnego rumuńskiego, gen. Florescu, odwiedził onegdaj marszałka Piłsudskiego w Sulejówku. Wczoraj wieczór gen. Florescu udał się do Wilna, gdzie zamierza zabawić przez dwa dni.

—o—

KS. GOLICYN WIELBICIELEM SOWIETÓW.

Moskwa. (Tel. G. P.) „Izwiestja" zamieszczają list otwarty ks. Piotra Golicyna do naczelnego redaktora pisma Stiklawa. Golicyn, do niedawno jeszcze filar monarchizmu wyraża swą głęboką wdzięczność rządowi sowieckiemu i delegatom sowieckim podczas rokowań sowiecko-rumuńskich w Wiedniu za nieustępliwe prowadzenie mądrej polityki w sprawie Bessarabji. Golicyn stwierdza z dumą, że obecnie wszystkie narody wschodnie utwierdzają się w przekonaniu, że władza sowiecka utrwaliła się w Rosji na długo i „być może po wieczne czasy".

KUCHARSKI MUSI DAĆ PISEMNĄ ODPOWIEDŹ NA ZARZUTY P. MORACZEWSKIEGO.

Warszawa. (Tel. G. P.) Specjalna komisja dla zbadania sprawy żyrardowskie odbyła posiedzenie pod przewodnictwem p. Romockiego. Referent p. Moraczewski przedstawił swe wywody. — Następnie p. Kucharski przedstawił przebieg zniesienia zarządzeń przymusowych nad zakładem żyrardowskim. Uchwalono zażądać od p. Kucharskiego złożenia pisemnej odpowiedzi na zarzuty zawarte we wniosku p. Moraczewskiego.

LITWINI UCISKAJĄ ŻYDÓW.

Kowno. ((Tel. G. P.) Wśród żydów litewskich panuje wielkie rozgoryczenie. Rząd litewski zaczyna wobec nich stosować te same metody ucisku, jakiego doznawała oddawna ludność polska. Wobec zniesienia ministerstwa dla spraw żydowskich frakcja żydowska sejmu kowieńskiego postanowiła zwołać plenarne posiedzenie żydowskiej rady narodowej na 17. bm. Przedstawiciele żyd. frakcji sejmowej odbyli dłuższą konferencję z premierem Galwanauskasem w związku ze zmianą polityki wobec ludności żydowskiej.

—o—

PRÓBNA MOBILIZACJA PRZEMYSŁU AMERYKAŃSKIEGO.

Paryż. (Tel. G. P.) „New York Herald" donosi z Waszyngtonu: Wczoraj podjął rząd amerykański próbę przeprowadzenia mobilizacji przemysłu amerykańskiego. Wezwano z Waszyngtonu telegraficznie 125 wielkich firm, aby natychmiast zaprzestały produkcji przemysłowej i rozpoczęły wyrabianie materjału wojennego. Próba ta powiodła się w zupełności.

—o—

NADZWYCZAJNA KOMISJA SEJMOWA W SPRAWIE ZAJŚĆ LISTOPADOWYCH W BORYSŁAWIU.

Borysław, 8 kwietnia.

Nadzwyczajna Komisja Sejmowa w sprawie zajść z 6. listopada bawiła w Borysławiu w dniach 7 i 8 b. m. pod przewodnictwem posła Kozłowskiego. Komisja przeprowadziła szczegółową wizję lokalną oraz przesłuchała 15 świadków zarówno urzędowych, cywilnych i wojskowych jak i prywatnych ze sfer robotniczych i obywatelskich, w szczególności zaś rannych. Przesłuchania były poufne.

Z zebranym materjałem wyjechała Komisja do Krakowa, gdzie ma przeprowadzić analogiczne badania.

—o—

POPRAWNE STANOWISKO POLICJI W ZAGŁĘBIU WĘGLOWEM.

Warszawa. (Tel. „G. P.") Wbrew tendencyjnym doniesieniom niektórych pism należy stwierdzić, że wobec spokojnego na ogół przebiegu strajku w Zagłębiu węglowem, władze bezpieczeństwa unikały jakiejkolwiek interwencji. Śledztwo dla zbadania przyczyn krwawego zajścia w Czeladzi, ujawniło poprawne zachowanie się funkcjonarjuszy policji państwowej napadniętych przez element zbrodnicze i wywrotowe z pośród tłumu.

Poincare wyraża obawę o los ros. uczonych oskarżonych przez rząd sow. o szpiegostwo.

CAŁY ŚWIAT ZANIEPOKOJONY LOSEM OSKARŻONYCH UCZONYCH ROS. STRACENIE ICH BYŁOBY DOTKLIWYM USZCZERBKIEM DLA INTELLEKTUALNEGO POSTĘPU ŚWIATA. — NOWA FALA REPRESJI PRZECIWKO INTELIGENCJI ROS. — W OSTATNICH DNIACH ARESZTOWANO 3 TYS. OSÓB.

Moskwa. (Tel. „G. P.") Komisarz spraw zagranicz. Cziczerin otrzymał 8. bm. od Poincarego depeszę następującą: „Paryż, 7. kwietnia. — Opinja publiczna Francji, solidaryzując się z poglądami sfer uniwersyteckich i naukowych z niepokojem śledzi przebieg procesu kijowskiego, wyrażając obawę, że na profesorów oskarżonych wydany może być wyrok śmierci. Stracenie uczonych rosyjskich byłoby dotkliwym uszczerbkiem dla intelektualnego postępu świata. W imię cywilizacji i ludzkości rząd francuski przyłącza swe życzenia do życzeń uczonych całego świata. (—) Poincare".

Prasa sowiecka zaopatruje telegram Poincarego nagłówkiem: „Poincare broni szpiegów".

W związku z falą wzmożonych represji przeciwko inteligencji rosyjskiej w ciągu ostatnich trzech dni w Moskwie aresztowano około 3.000 osób. Depesza Poincarego, stającego w obronie inteligencji rosyjskiej, wywołała głębokie wrażenie.

Potworny wyrok w procesie kijowsk.

Czterech oskarżonych skazano na karę śmierci.

Warszawa. (Tel. „G. P.") Dnia 8. bm. po godz. 12 zapadł wyrok nad oskarżonymi w procesie kijowskim. Na śmierć zostali skazani: b. prok. Czebaków, doc. sztuk pięknych Jakolew, Wienogradow, Jagienlewski. Na 10 lat ciężkiego więzienia skazani zostali: b. min. oświaty, prof. akademji nauk Wasilenko, prof. uniwer. Smirnow i adwokat Salganskij. Ośmiu oskarżonych, w tem 5 kobiet skazano na jeden do 5 lat więzienia. Surowość wyroku stwierdzili nawet komunistyczni obrońcy.

Wielki proces o zajścia z 6. listopada.

KOMISJA SEJMOWA BADA TEREN KRWAWYCH WYPADKÓW.— PRZESŁUCHIWANIE URZĘDNIKÓW. — PROCES ZACZNIE SIĘ W MAJU I POTRWA CAŁY CZERWIEC. — ROZPRAWA OSKARŻONYCH OFICERÓW.

Kraków. (Tel. G. P.) Członkowie specjalnej komisji sejmowej dla zbadania zajść listopadowych odbyli konferencję z wojewodą Kowalikowskim, p. Krupińskim i dyrektorem policji Stycznieniem, poczem udali się do Domu robotniczego, gdzie zwiedzili wszystkie ubikacje. Następnie przeszła komisja ulicami Dunajewskiego i Basztową i zatrzymała się przy hotelu Krakowskim informując się o szczegółach zajść listopadowych.

Dziś odbędą członkowie komisji konferencję z przedstawicielami prokuratury i sądu krakowskiego. Po konferencji odbędzie się przesłuchanie szeregu osób w sprawie rozruców oraz przebiegu zajść. Przedewszystkiem przesłuchani zostaną kierownicy szeregu urzędów. Komisja zabawi w Krakowie trzy dni, poczem wyjedzie do Tarnowa.

Pono wpływają do prokuratury krakowskiej ciągle nowe szczegóły dotyczące oskarżonych tak, że akt oskarżenia ulegnie zapewne rozszerzeniu. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa rozprawa rozpocznie się w końcu maja i trwać będzie przez cały czerwiec. Prokuratura wojskowa przesłała już sądowi akt oskarżenia w sprawie rozbrojenia połowy baonu 16. p. p.

Na ławie oskarżonych zasiędą kapitan Obiedziński, porucznicy Nowakowski i Skarski, oraz major rezerwy Kostka-Biernacki. Wszyscy oskarżeni są o niespełnienie obowiązku służbowego podczas asysty wojskowej. Rozprawa wyznaczona była pierwotnie na 4. maja, odłożono ją jednak na 10 dni. Potrwa ona prawdopodobnie trzy tygodnie. Do rozprawy wezwanych zostanie około 60 świadków.

Papież nie opuścił Watykanu.

Rzym. (Tel. „G. P.") Dziś rozeszła się senzacyjna pogłoska o rzekomem wyjściu papieża po za granice Watykanu na uroczystość poświęcenia lokalu stowarzyszenia Cavaleri di Colombo. Papież istotnie ma wziąć udział w tej ceremonji. Pogłoska o przekroczeniu przez papieża granicy Watykanu polega jednak na nieporozumieniu. Teren, na którym wzniesione zostały nowe budowle, nie należał do pałaców watykańskich, został jednak w roku 1923 nabyty w imieniu Watykanu przez stowarzyszenie Cavaleri di Colombo, wobec czego miejsce to jest obecnie integralną częścią pałaców apostolskich. Chociaż papież opuści swój pałac, nie dotknie jednak ulicy po za Watykanem, bo do nowo wybudowanych gmachów istnieje przejście przez zakrystję kościoła św. Margerity. Do kościoła św. Margerity udawał się także kilkakrotnie papież Benedykt XV, a także Pius X, który udał się tam w celu odwiedzenia ofiar trzęsienia ziemi w Messynie. O ile więc papież weźmie udział w uroczystości poświęcenia nowego gmachu, nie będzie to ani akt polityczny ani senzacja.

WIELKIE POWSTANIE W TURKESTANIE.

Wiedeń. (Tel. G. P.) W doniesieniach z Rygi podają dzienniki informacje łotewskiej Agencji Telegraficznej z Moskwy, że w Turkestanie wybuchło wielkie powstanie. Siły powstańców wynoszą 20.000 ludzi, wśród których jest około 2.000 oficerów carskich. Powstańcy mieli zdobyć obszary na południowy wschód od Taszkentu i zaatakowali przednie straże wojsk czerwonych. Cała ludność sympatyzuje podobno z powstańcami.

STINNES KONAJĄCY.

Paryż. (Tel. G. P.) Jak donoszą z Berlina, stan zdrowia Stinnesa był wczoraj w godzinach popołudniowych beznadziejny.

—o—

LOMBARDOWANIE AKCJI.

Warszawa. (Tel. G. P.) Wobec katastrofalnego wprost spadku akcji w kołach bankowych powstała myśl utworzenia przy wydatnej pomocy rządu syndykatu banków, któryby akcjonarjuszom umożliwił lombardowanie akcji na korzystnych warunkach. Dodać należy, iż od wtorku objawił się na giełdzie warszawskiej pewien przełom w zniżce, a polepszenie kursów trwa nadal.

—o—

ZINOWIEW DEMENTUJE POGŁOSKI O WOJNIE.

Wiedeń. (Tel. G. P.) „N. Fr. Presse" z Piotrogrodu: Zinowiew wygłosił w tamt. sowiecie mowę, w której zaprzeczył pogłoskom, jakoby Rosja zamierzała wypowiedzieć Rumunji wojnę z powodu Bessarabji.

—o—

ANGLJA NIE CHCE LITWINOWA.

Londyn. (Tel. G. P.) „Daily Mail" dowiaduje się, że rząd angielski nie udzieli wizy na przyjazd do Anglji, członkowi delegacji handlowej do rokowań z Anglją Litwinowowi i sekretarzowi tej delegacji Rotsteinowi.

—o—

OBRADY NAD SPRAWĄ KŁAJPEDY.

Warszawa, 9. kwietnia.

(d) Na dzisiejszem środowem posiedzeniu komisji spraw zagran. pierwszy zabrał głos poseł Stroński jako sprawozdawca wniosku nagłego w sprawie Kłajpedy, oraz zapewnienia Polsce pełnego dostępu do morza. Poseł Stroński zaproponował, aby rozprawę toczyć teraz tylko w sprawie Kłajpedy, a osobne posiedzenie poświęcić sprawie dostępu Polski do morza, na którem to posiedzeniu byłby obecny generalny komisarz Rzpltej. W. M. Gdańska. Taki podział rozpraw przyjęto, poczem zabrał głos poseł Kozicki. Z kolei zabrał głos poseł Dąbski (Wyzwolenie), a o godz. 2 popoł. posiedzenie trwa dalej.

CZESI OPUSZCZAJĄ POLSKĘ.

Równe 10 kwietnia.

Wśród kolonistów czeskich osiadłych w licznych miejscowościach na Wołyniu daje się obecnie zauważyć ruch reemigracyjny do Czechosłowacji. Na sobotę zapowiedziany jest wyjazd większej grupy reemigrantów czeskich wraz z całym dobytkiem, maszynami rolniczemi, inwentarzem żywym i innemi ruchomościami z okolic Równego i Iwaszkowa.

—o—

REORGANIZACJA P. A. T.

Warszawa, 10 kwietnia.

Brak statutu organizacyjnego utrudniał działalność Polskiej Agencji Telegraficznych, tworząc szereg trudności natury organizacyjnej i finansowej. Rada Ministrów na posiedzeniu dnia 9 b. m. powzięła uchwałę, aby P. A. T. przekształcić na przedsiębiorstwo państwowe, stanowiące odrębną jednostkę gospodarczą finansującą się na zasadach handlowych. Rada Ministrów uchwaliła projekt rozporządzenia prezydenta Rzpltej, zawierający statut P. A. T.

Działalność społeczno wielkiej artystki.

Lwów, 10 kwietnia.

Przed kilku dniami pożegnał Teatr lwowski **Wandę Siemaszkową**, której gościnne występy, jak było do przewidzenia, **okazały się potężną atrakcją. I nie dziwo. Przeważna część publiczności** zachowała jeszcze w pamięci niezbyt odległe czasy, gdy wśród tych samych ścian sali teatralnej w otoczeniu pierwszorzędnych talentów triumf po triumfie święciła **jedyna w Polsce za dni naszych heroina w wielkim stylu**, niezrównana władczyni wyrazu scenicznego we wszystkich jego przejawach, Wanda Siemaszkowa.

Pożegnanie znakomitego gościa przybrało tym razem **cechy i nastrój manifestacji hołdowniczej**. Po ukończeniu gościnnych występów W. Siemaszkowa pozostanie jeszcze czas jakiś w naszem mieście. Prócz wspomnień artystycznych i działalności społecznej (wielka artystka brała także w tej pracy żywy udział), wiążą ją ze Lwowem stosunki rodzinne i **pamięć bohaterskiej śmierci syna**, który oddał młode życie w obronie kresowego grodu.

Świadczy to chlubnie o wielkoduszności tej znakomitej kapłanki sztuki, że przed wyjazdem pragnie jeszcze przyjść wspaniałym swym talentem w pomoc sprawom, które szczególniej przypadły jej do serca. Między innemi **myśl założenia w Brzuchowicach wzorowego gimnazjum**, by one zdala od zepsucia wielkomiejskiego, wychowując i kształcąc młodzież, stało się **ogniskiem ducha obywatelskiego i patrjotyzmu**, — tu myśl, podyktowana zarówno chęcią uczczenia Kom. Edukacyjnej **pod wpływem jubileuszu tej wielkiej polskiej instytucji** społecznej zrodzona, jak troska o podniesienie ducha i moralnej obronności kresów znalazła w W. Siemaszkowej gorącą orędowniczkę.

Aby użyczyć pięknemu zamierzeniu poparcia, **wystąpi ta najświetniejsza polska mistrzyni słowa mówionego w Poranku muzykalno-wokalnym i deklamacyjnym dnia 13. bm. w Teatrze Wielkim.** O tym poranku będziemy mieli jeszcze sposobność podać bliższe szczegóły. Tu wspominamy o nim jedynie, jako o jednym jeszcze dowodzie szlachetnych uczuć, których wyrazem zawsze i wszędzie na scenie i poza nią, w działalności artystycznej i społecznej, była i jest Wanda Siemaszkowa.

Znaczna zniżka ceny „Gazety Porannej“.

Lwów, 10. kwietnia.

Spółka Akcyjna Wydawnicza we Lwowie z radością zawiadamia P. T. Czytelników „Gazety Porannej“, że wobec ustalenia się cen materjału i robocizny, pomimo nadal wciąż ciężkich warunków wydawniczych, jest obecnie w możności wydatnie zniżyć cenę „Gazety Porannej“.

Wydawnictwo nasze, w ślad za innemi, było swego czasu zmuszone, wobec rosnącej niemal z dnia na dzień drożyzny, podwyższać kilkakrotnie cenę pisma. Obecnie, gdy koszta bodaj w części się ustabilizowały, spieszymy natychmiast pierwsi z obniżeniem ceny dziennika, aby umożliwić jak najszerszym kołom Publiczności nabywanie „Gazety Porannej“ po przystępnych cenach.

Ufamy, że ten krok umocni kontakt między Czytelnikami a pismem i przyczyni się do tem większego spopularyzowania naszego dziennika.

Począwszy od 10. kwietnia numer „Gazety Porannej“ kosztuje w sprzedaży pojedyńczej:

250.000 marek pol.

a prenumerata miesięczna wynosi:

bez dostawy . . . . 7.000.100 marek
z dostawą do domu lub przesyłką pocztową . . . . 7,500.000 „
za granicą . . . . 10,000.000 „

Tym P. T. Prenumeratorom, którzy prenumeratę za cały miesiąc kwiecień wpłacili w dawnej wysokości, wpiszemy za czas od 10 do 30 kwietnia **na dobro prenumeraty za maj:**

przy prenumeracie bez dostawy . . . . 600.000 marek
przy prenumeracie z dostawą do domu lub przesyłką pocztową . . . . 1,000.000 „
przy prenumeracie zagranicznej . . . . 1,330.000 „

Tych P. T. Prenumeratorów, którzy prenumeraty za kwiecień wogóle nie zapłacili, prosimy o uiszczenie za kwiecień;

przy prenumeracie bez dostawy . . . . 7,400.000 marek
przy prenumeracie z dostawą do domu lub przesyłką pocztową . . . . 8,000.000 „
przy prenumeracie zagranicznej . . . . 10,660.000 „

wraz z ewentualnemi zaległościami za czas poprzedni i to najdalej

do 15. kwietnia

tem pewnie, że P. T. Prenumeratorom do tego czasu z zapłatą zalegającym będziemy zniewoleni wstrzymać dalszą dostawę względnie wysyłkę pisma.

Wydawnictwo „Gazety Porannej“.



Osobliwym zwyczajem jest przyjęte u Chińczyków obnoszenie podczas uroczystości pogrzebowej lalek wielkości naturalnej, mających przedstawiać podobiznę zmarłego. — Rycina nasza przedstawia Chińczyka, niosącego taką „żałobną“ lalkę.

Umarzanie zaliczek na uposażenie służbowe.

W sprawie umorzenia nieściągalnych rat zaliczek na uposażenie służbowe min. skarbu oznajmiło:

Zaliczka na uposażenie służbowe stanowi zobowiązanie prywatno prawne funkcjonarjusza państwowego skutkiem czego za zobowiązanie to **odpowiada on całym swoim majątkiem**, względnie w razie śmierci jego spadkobiercy do wysokości odziedziczonego majątku.

Umorzenie nieściągalnych rat zaliczek może mieć miejsce tylko a) jeżeli wdrożone za pośrednictwem prokuratorji generalnej kroki sądowe celem dochodzenia tej wierzytelności skarbu państwa pozostały **bez wyniku; b) jeżeli na podstawie aktów konkretnej sprawy można dojść do wniosku, że wartość wierzytelności** skarbu państwa jest mniejsza od przypuszczalnych kosztów jej dochodzenia; c) jeżeli sąd **właściwy zaniechał przeprowadzenia pertraktacji spadkowej dla braku majątku po zmarłym dłużniku.**

W wypadkach od a) i c) do umorzenia niespłacalnych rat zaliczki powołana jest władza asygnująca uposażenia służbowe, która to władza wdraża również kroki sądowe za pośrednictwem prokuratorji generalnej, natomiast w wypadkach ad b) wymagana jest zgoda Izby skarbowej, w której okręgu znajduje się siedziba urzędowa władzy asygnującej uposażenie służbowe.

35

LEON PERUTZ i PAWEŁ FRANK.

Cud Ulama Singha.

Historia nieprawdopodobna.

Tłum. J. Stycz.

(Ciąg dalszy).

A tam cóż to takiego? Orchidea, której nie znał dr. Kircheisen? Odmiana, o której nigdy przedtem ani słyszał, ani też czytał! Odcinała się ona od ciemniejszego gąszczu Dżungli i patrzyła prosto w twarz lekarza. Tta patrzyła! Kwiat miał bowiem wyraz ludzkiej twarzy, był jak straszliwie szpetne, starcze oblicze, bezkrwiste i pomarszczone. Dwie ciemne plamy, jak dwoje oczu, a z samego środka wysterczał z przedrzeźniającym grymasem szkarłatny język.

Gorączkowo podniecony podszedł dr. Kircheisen bliżej. Orchidea, którejby on nie znał! Musi natychmiast rozpytać się barona, gdzie ją znalazł i jaka jej nazwa naukowa. Przedewszystkiem jednak pragnął lekarz obejrzeć ją z blizka. Ukląkł ostrożnie, żeby nie uszkodzić żadnej z roślin i sięgnął ręką poprzez plątaninę zielska i liści, chcąc dotknąć orchidei.

— Na miłość boską, doktorze! Co pan robi? — usłyszał nagle przerażeniem brzmiący głos barona za plecami. Odwrócił się i ujrzał w obramieniu drzwi barona Vogha, trupio bladego z twarzą zamrtwiałą od strachu. Trzymał w rękach skórzane dziwadła, były to rękawice do szermierki, jak się potem okazało i kilka bambusowych laseczek. Wszystko to wypadło mu ze strachu z ręki.

— Niech się pan uspokoi, panie baronie — powiedział dr. Kircheisen, dotkniety — umiem się obchodzić z roślinami. Nie uszkodziłem żadnego z pańskich cennych okazów.

— Ale węże! Niechże pan stąd wyjdzie! Czy chce pan, by pana wąż ukąsił?

Dr. Kircheisen powstał pośpiesznie i spojrzał na barona zdziwiony.

— Wąż? tu?

— Właśnie, gdzieżby indziej? Tu tkwi wąż, a może jest ich nawet więcej!

— Tu? W tej cudownej, jedynej w swoim rodzaju plantacji? Boże drogi! w jakiż sposób dostały się tutaj?

— Jakżeż mogę o tem wiedzieć! — zawołał baron ochrypłym głosem. — Proszę, niech pan weźmie rękawice i laskę.

— A to nieszczęście! — lamentował lekarz. — Przecież nie możemy dosięgnąć tych bestyj bez zniszczenia tego prześlicznego ogrodu odzwrotnikowego. Co za szkoda! Będziemy, o ile się da, oszczędzać roślinność, ale...

— Oszczędzać? Do djabła z tą przeklętą zielenizną! — zawołał baron, uniesiony gniewem. — Precz z temi wstrętnemi chwastami! — Sięgnął ręką, ubraną w rękawicę, po jedną z lijan i wyrywając, szarpał oporne pnącze, jak w szale opętańczym.

— Ależ baronie! czy chce pan naprawdę zniszczyć te rośliny, które pan z takim nakładem trudu i pieniędzy hodował?

— Precz z tą ohydą! — szalał baron, pieniąc się z gniewu. — Mam już dosyć tego, nie chcę ich więcej widzieć!

Chwycił wreszcie ową nadzwyczajną orchideę o ludzkiej masce i szkarłatnym języku. Jeden gest tylko, a już leżała poszarpana w kawałki na ziemi.

— Ach, Boże, co też pan uczynił? — lamenował lekarz. — Tę jedną mógł pan zachować! Nie znam zupełnie tej odmiany. Skąd pan ją ma i jak się nazywa?

— Skądże to mogę wiedzieć! Nie znam tego chwastu! — zaryczał baron wściekły. Potem odetchnął głęboko. — No, a teraz doktorze naprzód do roboty!

Przyniósł robotę i grabie które stały obok drzwi.

— Proszę, niech pan to weźmie. Wszystko zielsko musimy wyplenić. Aż do ostatniego korzonka wyniszczyć!

(C. d. n.)

Nowe ograniczenie emigracji do Stanów Zjedn.

N. Jork, w kwietniu.

(f) Jak już doniosły telegramy, kongres amerykański zajmuje się wnioskiem Johnsona, który proponuje, kwotę imigrantów **oprzeć na zasadzie spisu ludności z r. 1890**, co oznaczałoby dopuszczenie **ulg dla imigrantów niemieckich i angielskich.** Natomiast silnie zredukowanoby imigrację z krajów wschodniej i połudn. Europy, zwłaszcza z Rosji i Włoch. **Dotknięta zostałaby też wybitnie Polska (zamiast 31,0000, tylko 9,000)** i Czechosłowacja (2000 zamiast 14000). Ogólna liczba dopuszczonych imigrantów wyniosłaby **169000 (zamiast dotychczasowych 358.000).**

NADESŁANE.

Z DNIA.

Proces kijowski.

Jeszcze nie przyschła tu ta krew na pysku,
Którą żłopali z katolickich księży,
Jeszcze w kazamat bolszewickich ścisku
Tylu szlachetnych w konaniu się pręży,
A już na nowo wściekli i rozjadli
Ludzkiego mięsa w Kijowie dopadli.

Znowu niewinna krew ręce zrumieni
Bolszewickiego siepaka i kata,
Pójdą na szafot artyści, uczeni,
Którzy własnością są całego świata.
Więc teraz świat ten niech żałuje szczerze,
Jeśli z łotrami wszedł w jakieś przymierze.

O Marksie! gdybyś przeczuwał biedaku,
Jak infernalne poruszyłeś kręgi,
Tobyś za życia zamknął w pieczęć z laku
Wszystkie teorje swe i wszystkie księgi.
Jedno jest prawo pewne: dusza chama
Zostanie wiecznie jedna i ta sama.

Nemo.

Obrona przeciwgazowa w Polsce.

HEKATOMBY OFIAR PO ATAKU GAZOWYM. — PRACE NAD INSTYTUTEM BADAWCZYM BRONI CHEMICZNEJ W POLSCE. — DLACZEGO WE LWOWIE NIEMA KOMITETU OBRONY PRZECIWGAZOWEJ?

Lwów 11. kwietnia.

W chwili, gdy tematem powszechnych rozważań jest rola gazów trujących w przyszłej wojnie, nie od rzeczy byłoby ustalić, co Polska dotychczas w tej mierze uczyniła. Przedewszystkiem jednak trzeba stwierdzić, że mimo zakazu konwencji haskiej

gazy trujące były w powszechnem użyciu

i że jeszcze w większej mierze zastosowane zostaną w przyszłej wojnie, skoro dziś traktowane bywają otwarcie jako broń skuteczna, jako broń przyszłości. O skuteczności gazów świadczy pierwszy niemiecki atak gazowy 22. kwietnia 1915 pod Ypres, kiedy to zagrożona dywizja

utraciła w przeciągu 48 minut 99% swego składu.

Z drugiej strony **po zastosowaniu** środków ochronnych okazało się, że śmiertelność od broni palnej i siecznej przekracza 20%, gdy **śmiertelność od gazów trujących sięga zaledwie 2%.**

Problem więc obrony gazowej streszcza się w przygotowaniu na wypadek wojny środków ochronnych, na ich wypróbowaniu i fabrykacji. I tak pojęto zagadnienie w Polsce.

Fundamentem tej pracy ma być **Instytut Badawczy Broni Chemicznej,**

nad którego powstaniem pracuje Komitet Obrony Przeciwgazowej zbierając sam lub za pośrednictwem kilkudziesięciu Komitetów prowincjonalnych potrzebne środki, prowadząc propagandę i uświadamiając społeczeństwo o doniosłości zagadnienia. Owocem dotychczasowych zabiegów jest wygotowanie planów, nabycie terenów pod budowę Instytutu i częściowo materiałów budowlanych.

Społeczeństwo nasze okazuje na razie dla sprawy

zbyt mało zainteresowania.

Zapomina o tem, że w chwili obecnej byłaby Polska wobec gazów trujących **zupełnie bezbronna;** bezbronną byłaby tak armja, niedostatecznie wyposażona, jak ludność cywilna. Jedna, umiejętnie wyrzucona chmura gazów może

wytruć całe miasto.

We Lwowie dotąd o tej sprawie głucho. Komitetu Obrony niema (ma podobno powstać). A chyba znajdzie się dość ludzi, patrzących trzeźwo w przyszłość i chętnych do pracy!

—o—

Ch. D. wyraża hołd i uznanie obecnemu rządowi.

Lwów, 10. kwietnia.

W niedzielę dnia 6. kwietnia br. odbył się wiec, zwołany przez Stronnictwo Chrześć. Demokracji i Zjednoczenie Chrześć. Związków zawodowych w sali Teatru Małego, w którym uczestniczyli członkowie ich goście i sympatycy. Wiec zagaił prezes Rady Głównej Zjednoczenia p. dr. **Danielski,** poczem wybrano prezydjum pod jego przewodnictwem. Po rzeczowem sprawozdaniu politycznem asanacji skarbu p. senatora **Tulliego,** p. poseł **Dolanowicz** przedstawił stanowisko Chrz. Demokracji w sprawie sanacji skarbu i jej stanowisko sprawiedliwej obrony rzesz pracujących na terenie sejmowym. Następnie wywiązała się dyskusja nad oboma sprawozdaniami, po której na wniosek ks. dr. Szydelskiego, **uchwalono jednogłośnie wśród niemilknących oklasków, rezolucją wyrażającą hołd i uznanie obecnemu rządowi p. Grabskiego, za pomyślne prowadzenie sanacji skarbu i drugą rezolucję, żądającej od rządu ostatecznego przeprowadzenia redukcji szynków.**

Ze sceny i estrady.

(Dokończenie.)

Nie powinno to wszakże śpiewaka zrażać, przeciwnie winno mu być bodźcem do dalszej usilnej pracy zarówno nad głosem, jak nad stroną sceniczną roli. Po szeregu prób przyjdzie czas na kreacje oryginalne i naprawdę potężne. Czynniki odpowiedzialne powinny otoczyć p. Kwiatkowskiego szczególną pieczą i umożliwić mu owe „próby". Na razie mamy wprawdzie zadatki tylko — ale jak najlepsze... Zmarnować ich w każdym razie nie wolno... P. Zopoth pokonał — mimo niedyspozycji głosowej — trudności partii Mefista, tworząc równocześnie potężną kreację sceniczną. Doskonałym — pod każdym względem — Walentynem był p. Dolnicki.

Niedzielnej imprezie p. Zuny należy serdecznie przyklasnąć. Szkoda, że dopiero pod koniec sezonu przystąpiono do realizacji tak bardzo piekącej kwestji, jak koncerty symfoniczne... Rozwiązać je może jedynie teatr, dysponujący orkiestrą stałą, dyrygentami i salą — wolną na każde zawołanie — uniezależnioną zupełnie od wrogich sztuce czynników ubocznych. Mamy nadzieję, że najbliższy sezon przyniesie nam takich koncertów pokaźną liczbę. Doskonałą również drogę obrał p. Zuna, utrzymując program koncertu na poziomie odpowiadającym z jednej strony przygotowaniu orkiestry, z drugiej zaś przygotowaniu publiczności. Nie przystąpił więc do wykonania utworów najcięższych i najtrudniejszych — ale utrzymał się na poziomie średnim — zachowując jednak w wyborze linji wysokiego artyzmu. Wagner, Karłowicz, Wolff, Goldmark... nazwiska znane i ujmujące — utwory łatwo przemawiające do słuchaczy... Słyszałem niestety jedynie Goldmarka (równocześnie odbywał się koncert Chóru akademickiego!...) zagranego doskonale... Gorące oklaski, jakiemi darzono p. Zunę, były należnym trybutem za jego pełną wysiłku, pożyteczną i owocną pracę... Z łatwo zrozumiałych względów słyszałem cząstkę zaledwie programu, odbywającego się równocześnie w sali Tow. muzycznego koncertu chóru akademickiego. Młoda drużyna śpiewacza pod dzielną i umiejętną batutą p. dra Sołtysa ujawniła wiele zalet, ponad któremi dominował szczery zapał i umiłowanie muzyki. Zapał ten podtrzymywał i podsycał niestrudzony dyrygent, skutkiem czego występy chóru uwieńczone były zupełnym sukcesem. Atrakcją koncertu był występ znanego kompozytora i cenionego pianisty-pedagoga, prof. Witolda Friemana. Usłyszeliśmy własne kompozycje artysty, z pośród których wyróżniał się menuet i brawurowy polonez. Wykonanie było idealne — odtwórcą bowiem był sam twórca, cieszący się opinją doskonałego pianisty. Miarą powodzenia były długo niemilknące oklaski. W programie znalazły się też piękne pieśni p. Friemana, odśpiewane z pełnem zrozumieniem przez bardzo subtelną, kulturalną i jak najpiękniejsze rokującą nadzieje śpiewaczkę, p. Kończacką... Innych części programu nie mogłem niestety usłyszeć.

Po poniedziałkowej pauzie zaczął się pełen urozmaicenia tydzień muzyczny wtorkowym koncertem kwartetu Sevčika i premierą „Dziewczynki" w „Nowościach".

Słynny kwartet ściągnął tłumy publiczności do sali Towarzystwa Muzycznego. Artyści nie zawiedli nadziei. Koncert był prawdziwą biesiadą muzyczną. Najsilniej i najdobitniej przemówił Borodin. Zagrany był naprawdę „con amore". Blado nieco i pastelowo wypadł natomiast kwartet Brahmsa. Nie odpowiadał widocznie zbytnio słowiańskiej „naturze" wykonawców. Żegnano ich długo — serdecznie i z żalem. Szkoda, że tak rzadko słyszy się tego rodzaju imprezy na naszych estradach. Wdzięczność jednak należy się agencji koncertowej, iż mimo trudów i kosztów zdołała artystów ściągnąć na jeden przynajmniej wieczór do naszego miasta.

Repertuar koncertowy zapowiada się imponująco... Usłyszymy niebawem znakomitego skrzypka Henryka Marteau — z końcem miesiąca grać będzie znakomity pianista Seweryn Eisenberger; największą jednak atrakcją będzie koncert kompozytorski jednego z wybitnych i cenionych muzyków lwowskich, który odbędzie się w niedalekiej przyszłości.

J. B.

Pokrzywdzenie robotników fabryki winnickiej.

Przykre stosunki pracowników i pensjonistów rząd. fabryki tytoniu.

Lwów, 9. kwietnia.

(+) Ze sfer robotników-pensjonistów fabryki tytoniu w Winnikach otrzymujemy **gorzkie zażalenia na sposób traktowania ich długoletniej pracy przez wymierzanie** śmiesznie niskich zaopatrzeń. Kilkaset rodzin robotniczych obecnie żyje w skrajnej nędzy, gdyż przyznane im „emerytury“ przedstawiają się następująco:

Za grudzień 1923: 4 miljony mp., za styczeń 8 milj., za luty 27 milj., za marzec 26 milj.! Zaopatrzenie wdowy z 4 dzieci po robotniku, który służył 27 lat, wynosiło w marcu **aż 6 miljonów 60 tys. mp.(!)**, zaś pracownicy bez pracy, którzy nie nabyli jeszcze prawa do zaopatrzenia, otrzymują zapomogę miesięczną 2000 mp. (!), odprawa pogrzebowa (dawniej 60 koron!) obecnie wynosi 60.000 mp. Te problematyczną jałmużnę nb. wypłaca się ze znacznem opóźnieniem.

Stan taki wywołuje słuszne rozgoryczenie. Onegdaj (6. bm.) odbył się **tłumny wiec prowizjonistów fabryki winnickiej** w sali „Sokoła“. Już sam widok zebranych tylu wynędzniałych robotników z troską w oczach budził przykre wrażenie krzywdy, które spotęgowały przemówienia. **W rezolucji zwrócono się do rządu** m. i. o destarczenie pracy dla kilkuset wykwalifikowanych robotników przez uruchomienie kilku dalszych działów fabryki, uregulowanie prowizji, unormowanie emerytur, przyjmowanie do pracy przedewszystkiem najbiedniejszych robotników.

—o—

Alarm w obronie centraln. skarbca dolarowego.

N. **Jork**, w kwietniu.

(f.) Złoto całego niemal świata skupiło się w Stanach Zjedn., a złoto Stanów Zjedn. w skarbcu federacyjnym w Washington. Toteż skarbca tego pilnuje cała armja policjantów tajnych i jawnych. Onegdaj **ta czereda postawiona została na nogi sygnałem**, dochodzącym ze skarbca, a **głoszącym równocześnie włamanie i pożar**. Wnet zmobilizowano też kilka plutonów straży pożarnej i cała armja ruszyła na obronę skarbca dolarowego. Tutaj dopiero okazało się, że **alarm był fałszywy**, a spowodowało go tzw. „krótkie spięcie“. Główna kwatera „dolara“ tymczasem nie padła ofiarą zamachu.

—o—

Nowa wyprawa polarna.

Kopenhaga, w kwietniu.

(+) Jako rywal Amundsena wystąpił w ostatnich dniach Islandczyk **Grettir Algarson**, który z początkiem maja zamierza wyruszyć **w okolice bieguna północnego**, głównie zaś na zbadanie **Nowej Zemli**, gdzie pobędzie około 2 miesiące. Potem wyprawa ruszy przez ziemię Franciszka Józefa i przyladek Farvel, a z końcem lata przybędzie do N. Jorku.

„Czytajcie „Szczutka“.

Z sali sądowej.

Ukraińscy bandyci w damskiej bieliźnie.

TRZYKROTNY NAPAD NA DWÓR. — BANDYTA „UŁASKAWIŁ“ WŁAŚCICIELA DÓBR.

Lwów, 9. kwietnia.

(WS) Dnia 8. bm. rozpoczęła się przed Trybunałem przysięgłych rozprawa przeciw **byłemu nauczycielowi ukraińskiemu, Janowi Czajce.**

Podczas przewrotu ukraińskiego w r. 1919. **Czajka zorganizował z dezerterów wojska ukraińskiego bandę opryszków**, która trzykrotnie napadała na dwór pp. Wartanowiczów w Dźwiniaczu koło Zaleszczyk. **Każdy taki napad kończył się bunkiem wszystkiego**, co wpadło pod ręce. Między innemi **zabierali nawet damską bieliznę, z której na miejscu robili użytek**, pozostawiając wzamian stare łachy. Zawiadomiona o powyższem żandarmerja ukraińska aresztowała Czajkę, lecz wkrótce wypuszczono go na wolność.

Pozatem Czajka oskarżony jest **o gwałt publiczny**, popełniony na osobie p. Aleksandra Ulatowskiego, którego **skazał na śmierć, później jed nak darował mu życie**, ale zato skonfiskował cały jego majątek.

Rozprawie przewodniczył radca Göttinger, oskarżał prokurator Pawlikowski, bronił dr. Hankiewicz.

Po dwudniowej rozprawie zapadł wyrok **skazujący Czajkę za gwałt publiczny na półtora roku ciężkiego więzienia**, z wliczeniem aresztu śledczego. Oskarżony zastrzegł sobie 3 dni do namysłu.

Żółwia odbudowa w Żółkwi.

WSTRZYMANE KREDYTY NA ODBUDOWĘ ŻÓŁKIEWSKIEGO GIMNAZJUM

(Od korespondenta „Gazety Porannej“.)

Żółkiew, 9. kwietnia.

Dzięki usilnym staraniom dyrektora, p. Henryka **Krzyżanowskiego** ma przynajmniej połowa gimnazjum w Żółkwi jakie takie pomieszczenie w odnowionej w zeszłym roku połaci Zamku królewskiego. W szczególności **mieszczą się tam cztery klasy gimnazjalne** (bez paralelek), a dalej sala konferencyjna, kancelarja dyrektora i jeden gabinet naukowy. Reszta klas pełnego gimnazjum mieści się dotychczas kątem w klasztorze OO. Dominikanów, którzy uproszeni przez dyrektora zakładu, wobec prawomocności wypowiedzenia sądowego, wyjątkowo zezwolili na używanie **jeszcze** w bieżącym roku szkolnym, upływającym z końcem czerwca b. r. **na używanie ubikacji klasztornych dla celów nauki;** natomiast na następny rok szkolny dotychczas nie jest upatrzone żadne pomieszczenie dla drugiej połowy szkoły średniej. Przeciwnie, cyrkularzem z 1. marca, wystosowanym do wszystkich państwowych Zarządów drogowych oznajmiła okręgowa dyrekcja robót publicznych, że wskutek telegraficznego rozporządzenia Ministerstwa R. P. zarządzono **wstrzymanie wszystkich robór budżetu Ministerstwa W. R. i O. P.**

Nadto Kuratorjum lwowskiego okręgu szkolnego reskryptem z 15. marca zawiadomiło dyrekcję gimnazjalną, że Ministerstwo R. P. **zarządziło wstrzymanie wszelkich robót około odbudowy Zamku w Żółkwi, pomimo iż na ten cel była przewidziana kwota 7½ miljarda marek.** Jak się dowiadujemy, **wniosło** Kuratorjum przeciw temu **zarządzeniu** przedstawienie do ministerstwa i nie **spuszcza z oka tej sprawy**. Przyczyna **wstrzymania** pięknej odbudowy Zamku na pomieszczenie dla **gimnazjum** jest **wprost** niezrozumiała.

Na odbudowę nadaje się, zaopatrzone już w dach południowe skrzydło Zamku, w którem mieści się część ubikacji szkolnych, a mianowicie byłaby wskazaną rekonstrukcja sal piętrowych. Na interwencję kół rodzicielskich poseł dr. Prószyński zawiadomił prezesa „Sokoła“, że wiceminister robót publ., p. Rebczyński wyraził **zdziwienie**, iż wstrzymano przyznany kredyt na odbudowę gimnazjum, przyrzekając zajęcie się sprawą.

Czas **jednak nagli.** Mamy już obecnie wiosnę w całej pełni i brak istotnej przyczyny do zwlekania z konieczną odbudową, ażeby zakład gimnazjalny, zredukowany ad minimum — bez pomieszkania dla dyrektora i bez jakiejkolwiek klasy równorzędnej wogóle mógł istnieć. Godzi się zwrócić uwagę czynników miarodajnych, że należałoby cofnąć nieracjonalne wstrzymanie robót i podjęcie na nowo akcji rekonstrukcyjnej, gdyż w razie przeciwnym gimnazjum państwowe w Żółkwi w najbliższym roku szkolnym (to zn. po wakacjach) znaleźć się gotowo bez pomieszczenia, a do tej chyba smutnej ostateczności w żaden sposób dopuścić nie można.

Ign. F.

Nowiny z Przemyśla.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, w kwietniu.

Jeszcze sprawy podatkowe. W poniedziałek 7. b. m. odbyło się w sali ratuszowej **zebranie obywateli, celem zaprotestowania przeciw sposobowi obliczania podatku dochodowego** w myśl rozporządzenia ministra skarbu z 14. marca b. r. Zebraniu przewodniczył wiceburmistrz **Bystrzycki**, referował p. dr. **Dobrzański**. Referent wykazywał na przykładach, że wedle tego rozporządzenia kwota podatkowa już przy dochodzie jednego miljarda wynosi 61 proc. dochodu, a przy rocznym dochodzie 3 miljardów wynosi podatek 4 i pół miljarda, t. j. o połowę więcej od całego dochodu. Ponieważ **stopa podatkowa** jest progresywna to **przy dochodzie** 60 miljardów wynosi podatek około 216 miljardów. Przy jeszcze wyższych dochodach **kwota podatkowa przekracza pięciokrotnie osiągnięty dochód.** Wobec tej anomalji uchwalili zebrani wnieść **memorjał do pana ministra skarbu Grabskiego**, p. prezesa Izby skarbowej dr. **Weinfelda**, do Izby handlowej i przemysłowej, oraz posłów sejmowych z prośbą o rozpatrzenie tej sprawy i o niezwłoczną korekturę.

W uzupełnieniu sprawozdania z niedzielnego wiecu kupieckiego donoszą nam, że adwokat dr. L. nie przemawiał na wiecu w imieniu pokrzywdzonych przy wymiarze podatku zawodów inteligentnych, lecz we własnem imieniu. Przy tej sposobności **zaznaczyć należy, że** w. o. kresie ciężarów podatkowych narzucają się sferom kupieckim rozmaici niepowołani „doradcy“, którzy posuwają się nawet tak daleko, że zabierają głos na wiecach o charakterze wyłącznie zawodowym.

Czynsze we frankach. Donoszą nam, że niektórzy właściciele realności żądają od lokatorów opłaty czynszów we frankach, podając mylnie, że obowiązuje już nowa ustawa. Lokatorzy winni w podobnych wypadkach **zachować ostrożność i zgłaszać się po informacje do Stowarzyszenia lokatorów.**

—o—

Uciął rękę, zapłaci 60.000 dolarów!

N. Jork, w kwietniu.

(f.) Niezawsze zabieg chirurgiczny suto się opłaca. Rodzice pewnego chłopca z N. Jorku, Evansa, zaskarżyli słynnego wiedeńskiego chirurga, dra Lorenza, o odszkodowanie w kwocie dość sporej, bo... **60 tysięcy dolarów!** Chodzi o to, że Lorenz wezwany do Ameryki, amputował chłopcu ramię, co zdaniem miejscowych powag lekarskich było zbyteczne. Biedny chirurg wije się teraz jak piskorz, nie mogąc stawić czoła skoordynowanej ofenzywie chciwości rodziców pacjenta i blagi zawistnych kolegów amerykańskich, chcących poniżyć europejskiego konkurenta...

Całusy, opóźniające pociągi...

Londyn, w kwietniu.

(+) Magistrat sławetnego miasteczka angielskiego Bournemouth zmuszony był zwrócić się do publiczności na dworcu z **apelem, aby... przez zbyt przeciągłe całusy pożegnalne nie wstrzymywała terminowego odejścia pociągów.** Do owego magistratu wpływały mianowicie ciągłe zażalenia na nieregularne odchodzenie pociągów. Śledztwo wykazało jako przyczynę — **zbytnią czułość obywateli**, którzy swoich krewnych i znajomych przed odjazdem obśliniają pocałunkami tak długo, że konduktorzy nie śmieją przerywać wylewu uczuć, wstrzymywali się z sygnałem odjazdu...

Giełda lwowska.

Lwów, 10. kwietnia.

Na **przedgiełdzie** wszystkie akcje znowu spadły. Duża podaż. Większe transakcje w Gazach, Jaworznie, Gafunie przy większem zapotrzebowaniu. Zainteresowanie dla Węglówek i Lnu. Ruch w kotowanych ożywiony. Kursa zniżkowe. Arbitrażowe obniżyły się również. W akcjach bankowych liczne obroty. Tendencja zniżkowa. Usposobienie ożywione.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Hipoteczny 2275, 2250, 2230, 2225; Małopolski 2150, 2250; Przemysłowy 1525, 1550, 1535, 1530, 1600, 1535; Z. B. K. 525, 550, 575, 600, (500, 490, 500); Browary 22000, 22400, 22250; Chodorów 16600, 17000, 16750, 16650, 16700, 16500; Cegielski 1950, 1975, 2000; Gafota 1050, 1025; Telan 1500; Ćmielów 2675, 2700 (2625); Lokomotywy

1700, 1750, 1800; Niemojowski 1950; Nitrat 1000; Oikos 13500, 13750, 13600, 14000; Parowozy 1375, 1350; Pezet 900, 925, 875, 850; Pocisk 4000; Nafta 1800, 1775, 1825, 1750; P. T. B. 425, 410; Tespy 18750, 18900, 18850, 19000, 18900; Zieleniewski 36250, 36000.

OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH
(w tysiącach).

Azot 1500, 1450, 1425, 1400; Bk Ziemian (1000), 125, (100), 130, 135; Brugger 3200, 3050, 3000; Elektrownia nad Sanem 750, Gazy 91000, 90000, 89000, 88000, 87000, 87500; Gazy zachodnie 21000, 20000, 19500, 19250, 19000, 18750; Gazolina 3450, 3500, 3525, 3550, 3600, 3625; Gazociągi 750, 725, 700, nf. 650; Jaworzno 86000, 85000, 84500, 84750, drobne 94000, 93000, 92000, 93000, 92500, 93500, 94000; Len 4300, 4350, 4300, z przedpł. 4500; Lesienice 7600; Olkusz 1500; Przeworsk imienny 600000; Radziwiłł 4750; Rucker i Höflinger 23000, 23250, 23500; Schön 330000; Węglówki 87, 88, 88½, 89.

Giełda zbożowa.

Lwów, 10. kwietnia.

Sytuacja bez zmiany. Ogólny obrót około 100 ton. Transakcje pszenicą, jeczmieniem browarnianym i przemiałowym. Zwiększona podaż w owsie. Zresztą brak zainteresowania przy bardzo słabej podaży. Tendencja utrzymana. Usposobienie słabe.

Pszenica krajowa 73/74 ex 1923 36,000 — 39,000. Żyto małopolskie 68/69 ex 1923 23.000 — 24,000. Żyto małopolskie 65/66 20,000 — 20,500. Jęczmień małopolski browarniany 22,000 — 24.000. **Jęczmień małopolski przemiałowy 18,000 — 19.000.** Owies małopolski 44/45 ex 1923 20,500 — 22 000.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.

Ceny szacunkowe bez trans.

Giełda warszawska.

Warszawa. (PAT.) Notowania z 10. kwietnia: Dolary ameryk. 9.350, 9.300, 9.350. 9.250; franki franc. 565.

Czeki: Belgja 486, 483, 485, 481.500; Holandja 3.490, 3.467.500; Londyn 40.600, 43.150, 40.550, 40.150; Paryż 573.500. 568, 571.566; Praga 277.900, 268.800; Szwajcarja 1.645, 1.635, 1.643, 1.627; Wiedeń 132.10, 131, 132, 130; Włochy 418 i 415; Bony złote 1.350, 1.400; 8% pożyczka 14; Miljonówka 1.025, 1.075.

Giełda gdańska.

(Notowania końcowe).

Warszawa 0.614—0.617; Marka pol. 0.623—0.627; N. Jork 5.7455—5.7745; Londyn 25. (AW.).

Giełdy obce.

(Notowania końcowe).

N. Jork 569.25; Londyn 24.69; Paryż 34.65; Wiedeń 0.0079 i pięć ósme; Praga 16.87½; Włochy 25.35; Belgja 29.40; Holandja 213; Sofja 4.15; Christjania 78.50; Kopenhaga 94.50; Stockholm 150.50; Berlin 0.122½. (AW.).

Obroty pozagiełdowe

Lwów, 10. kwietnia.

Wczoraj przed południem tendencja lekko zwyżkowa — po południu nieco mocniej. Obrót ożywiony.

Dolary ameryk. 9 m. 350 — 9 m. 365 tys. Dolary kanad. 8 m. 800 — 8 m. 850 tys. Korony czeskie 265 — 270. Leje 47.000 — 47.500. Franki franc. 530 — 535 tys. Funty szterl. 39 i pół m. — 40 miljonów.

Złoto: 20 kor. 39 i pół — 40 milj. 20 frank. 37 i pół — 38 mil. 10 rubli 50 m. — 51 m.

Srebro: kor. austr. 700 — 720 tys. 5-kor. austr. 3 i pół m. — 3 m. 600 tys. flor. austr. 1 m. 700 tys. — 1 m. 800 tys. Ruble 2 m. 800 tys. do 3 milj. Kopiejki za Rubel 1,300 — 1,400 tys.

Tragiczna śmierć jadącej „na gapę“.

Lwów, 11 kwietnia.

(h.) Wczoraj w nocy pociągiem osobowym na linji Lwów—Tarnopol jechała bez biletu do Podhorzec **16-letnia Marja Kmieć.** Tuż przed samą stacją Podborce chwycił ją konduktor i wysadził na następnej na następnej stacji w Barszczowicach, gdzie oddał ją na posterunku celem wylegitymowania. — Po spisaniu protokołu pozostawiono ją na wolności. Tymczasem nadjechał pociąg pośpieszny, jadący z Tarnopola do Lwowa. Kmieciówna, nie namyślając się wiele **wsiadła znowu do pociągu bez biletu z zamiarem wyskoczenia w Podborcach.** Wszedłszy do wagonu, by nie spotkać się z konduktorem. Kmieciówna stanęła na schodkach. Dziewczyna jednak miała pecha, bo i tym razem nadszedł konduktor i Kmieciówna z obawy, by nie oddał jej w ręce policji, **wyskoczyła na tor, ale tak nieszczęśliwie, że dostała się pod koła i poniosła śmierć na miejscu.**

Trumienka ze zwłokami dzieci — w worku.

Lwów, 10. kwietnia.

(h) Wczoraj wieczorem **doniósł policji** p. Władysław Schmidt, właściciel dóbr, zam. przy ul. Listopada 98. iż koło godz. 4-tej po poł. bona jego Zofja Ceber, bawiąc w ogrodzie w tejże realności, **znalazła worek, w którym się znajdowała mała trumienka wraz ze zwłokami noworodka.** Przybyły na miejsce urzędnik śledczy Wick, po otwarciu tej trumienki, **znalazł w niej zwłoki dwu noworodków płci męskiej.** Na polecenie lekarza dzielnicowego odstawiono te zwłoki do instytutu medycyny sądowej, zaś w sprawie tej wszczęto energiczne dochodzenia.

KRONIKA

Lwów, 10 kwietnia.

Zarząd „Spójni“ małopolskiego Związku ociemniałego żołnierza we Lwowie. zakupił dwie akcje Banku Emisyjnego. Fakt ten świadczy dobitnie o wysokim poczuciu narodowem ociemniałych żołnierzy, chociaż bowiem na rzecz Państwa poświęcili wzrok, pamiętają o potrzebach kraju, ofiarując ciężko zapracowany grosz. Stan finansowy „Spójni“ przedstawia się nader słabo, ogranicza się bowiem do kilkuset miljonów, które są źródłem pomocy dla kilkuset w skrajnej nędzy- pozostających inwalidów ociemniałych. Fakt ten, niech służy za wystarczający przykład poczucia obowiązków obywatelskich.

Na Strzelnicy Miejskiej, ul. Kurkowa, w sobotę, 12. kwietnia b. r., o g. 7.30 wieczór, wygłosi odczyt W. P. Dyr. St. Majerski p. t „Polska jako czynnik polityczny pośród ludów europejskich. Wstęp wolny.

Sekcja tennisowa A. Z. S. urządza w sobotę, dnia 12. b. m. o g. 16.15. w lokalu A. Z. S., ul. Łozińskiego l. 7. zebranie informacyjne, na które zaprasza P. T. Członków i Sympatyków. Goście mile widziani.

Doroczna tradycjonalna wenta świąteczna odbędzie się w sali „Sokoła-Macierzy“ na cele najbardziej humanitarne w naszem mieście: Tow. Św. Salomei i Chleb głodnym dzieciom. W Palmową niedzielę, 13. kwietnia, tłumy publiczności, jak co roku, pośpieszą do sali „Sokoła“. Loterja świąteczna ma ustaloną sławę, tysiące fantów. do wygrania artykuły świąteczne: wędliny, drób, napoje, masło, mąka, ser i t d. Wyborny i tani podwieczorek. Muzyka wojskowa, wstępy tanie. Różne atrakcje dadzą sposobność jak najszerszym warstwom społeczeństwa dobrej zabawy, więc tłumnie śpieszmy do „Sokoła“ w niedzielę o 4-tej po południu.

Z Kasyna i Koła lit. art. W sobotę 12. kwietnia 1924 o g. 7 wieczorem będzie mówił dr. Stefan Mękarski w związku z głośnemi dziełami i publikacjami O. Spenglera, F. Znanieckiego, R. Świętochowskiego i M. Zdziechowskiego o teorjach upadku kultury zachodniej. Po odczycie dyskusja. Miejsca numerowane. Bilety wydaje Sekretarjat.

„Wenta“ z koncertem na kolonje wakacyjne dla seminarzystek odbędzie się w niedzielę 13 bm. w gmachu Seminarjum (ul. Sakramentek). Początek o godz. 4 popoł. Koło rodzicielskie zaprasza wszystkie uczenice z rodzicami oraz wprowadzonych gości.

Z Polskiego Klubu Filatelistów we Lwowie. — Onegdaj odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie Klubu, na którem dokonano wyborów na nowy rok administracyjny. Przewodniczącym obrano ponownie p. insp. J. Wondrauscha, zastępcami inż. J. Domaszewskiego (ponownie) i p. ppk. G. Wysockiego. Do wydziału weszli: dr. Dr. Brykczyński, M. Czech, K. Merwart, A. Krywald, J. Romariszyn (wszyscy ponownie) oraz p. St. Korlakowski. Sekretarzem został p. M. Czech (U. Lubelskiej 11a). P. Klub Filat. założony w roku 1921, skupia filatelistów, którzy niechcąc zależeć od handlarzy pragną uzupełnić, powiększyć i uporządkować zbiory swych znaczków pocztowych, a równocześnie stara się o ułatwienie stosunków pomiedzy swymi członkami oraz zagranicą. Klub ma w swem gronie znawców o wieloletniej praktyce i dlatego powinien jednoczyć wszystkich zbieraczy znaczków, zbieraczy uznających korzyści wypływające ze zrzeszenia się.

—o—

Stosownie do wezwania WPana Dra Stanisława Tabisza, ogłoszonego w „Gazecie Porannej“, donosze, że subskrybowałem w tutejszej Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej 100 sztuk akcji Polskiego Banku. — „Inne Pirnitzer“. 4157

Ofiarności publicznej polecamy gorąco młodą panienkę, utrzymującą własną ciężką pracą sześcioro drobnego rodzeństwa. Wszelkie datki na maszynę do szycia przyjmuje Redakcja „Gazety Porannej“, ul. Chorążczyzny 31.

Z KRAJU

Pan Prezes Rady Ministrów Wł. Grabski otrzymał od dyrektora włoskiego Banku Przemysłowego J. Toeplitza 100.000 lirów włoskich do rozporządzenia tą sumą w celu przyjścia z pomocą ofiarom, dotkniętym powodzią.

W Ministerstwie spr. w. projektowane jest utworzenie specjalnego sekretarjatu do spraw kresowych.

Oszczędności w urzędowaniu. Na zlecenie Nadzwycz. Komisarza oszczęd., we wszystkich urzędach wydane zostały zarządzenia jak największej oszczędności przy załatwianiu spraw. Referaty mają być sporządzane na arkuszach wpływających. W miarę możności winno być stosowane t. zw. „załatwianie odręczne“ na samym wpływie. Ilość odpisów ma być ograniczona do istotnej potrzeby. Przy załatwianiu spraw powinny być zużytkowane wszelkie pozostałości druków i blankietów, nie będących w użyciu; wreszcie korespondencje wewnętrzne mają być pisane na 1 odstęp (maszynowe) na ćwiartkach arkusza. Wszelkie pisma i odpisy mają być pisane po obu stronach papieru.

Minister kolei w Katowicach. Dziś rano przybył do Katowic minister kolei Tyszka w towarzystwie dyrektora dep. Mrozowskiego, prof. Pawłowskiego i inż. Dunina.

Krwawe rozruchy przy ściąganiu podatku. Jak donoszą z Białegostoku, w gminie Turośl, pow. kolneńskiego, przy licytacji ruchomości mieszkańców gminy celem ściągnięcia podatku szpitalnego — **zgromadził się tłum,** złożony z około 5 tysięcy **ludzi i natarłszy** na urząd gminny, dokonał w nim spustoszenia, odzyskując większość zajętych ruchomości. Policjanci poczęli strzelać, wskutek tego nastąpiło starcie, w którego wyniku jest **kilku rannych.** Pisarze gminni zostali **dotkliwie pobici.** W sąsiedniej gminie powtórzyły się podobne wypadki. Władze wysłały na miejsce liczny zastęp policji i zarządziły surowe śledztwo przeciwko sprawcom zajścia.

Gopło wezbrało. W niedzielę podniósł się znacznie stan wody w jeziorze Gople, grożąc zalewem położonemu w pobliżu majatkowi Cieniątki. Inspekcja dróg wodnych w Bydgoszczy otrzymała dziś rano z województwa polecenie obniżenia poziomu wody w Gopli za pomocą jazów.

Arsenał na strychu. Z Krakowa donoszą: W czasie rewizji u adwokata Abłamowicza znaleziono broszury i druki organizacji S. S. S. W związku z tą sprawą aresztowano artystę-malarza Adama **Gierżabka i Majewskiego,** inżyniera leśnego, właściciela domu przy ul. Kochanowskiego. Majewski będzie postawiony w stan oskarżenia za przechowywanie niebezpiecznych materjałów wybuchowych, zagrażających bezpieczeństwu mieszkańców.

Gen. Macewicz, znany z **afery** S. S. S. ma być wypuszczony na wolność. — Wysokość kaucji nie została określona, jednak zwolnienie go ze szpitala więziennego jest kwestją najbliższych dni.

Żegluga na Wiśle. 10 bm. otwarta została linja żeglugi Warszawa—Puławy—Sandomierz.

Emigranci do Palestyny. „Polska Zbrojna“ podaje, że Minister spr. wojskowych wyjaśnił, iż emigrantów do Palestyny i optantów na rzecz państwa palestyńskiego traktować należy jako osoby, którym zostało udzielone zezwolenie na zasadzie art. 11. ustawy z r. 1920. Pozatem Minister polecił przychylnie załatwiać prośby o zezwolenie na staranie się o obywatelstwo palestyńskie.

ZE ŚWIATA

Patryjarcha skazany na grzywnę. Patryjarcha Gregorios skazany został na grzywnę 50 tureckich funtów i zapłatę odszkodowania 1.500 funtów przywódcy tureckich ortodoksów Effimowi za szerzenie kłamliwych pogłosek o działaniach Effima podczas turecko-greckiej wojny.

Runął most koło Rygi. W dolnym biegu Dźwiny gdzie wyżej Rygi utworzył się olbrzymi zator lodowy, sytuacja jest katastrofalna. Wielki most drewniany w Rydze został zniszczony i zabrany przez masy lodowe.

Rumuńska para królewska odjechała do Paryża.

Izba gmin przyjęła w drugiem czytaniu ustawę ratyfikującą traktat lozański.

Były król grecki wystosował do narodu orędzie, w którem prostuje przeciw wygnaniu go z kraju i oświadcza, że nie zrzekł się swych praw do tronu.

Pani Gessmann na wolności. Znana bohaterka afery trucicielskiej w Wiedniu, pani Gessmann-Puttkammer została zwolniona z więzienia za kaucją 50 milj. koron austr. i udała się „na odpoczynek“ do pewnego sanatorjum.

(f.) **Ten nie daje za wygrane...** do Albanji przybył znów wysłannik księcia Wied, by wybadać sytuację, czy możliwy jest powrót jego pana na tron albański. Jednak szanse księcia są znikome, gdyż większość parlamentu jest za republiką.

(f.) **„Kościół Słowa bożego“** taką nazwę przybrała nowa sekta religijna, chcąca zreformować kościół ewangelicki. Propagują ją na Słowaczyźnie, reemigranci z Ameryki.

(f.) **Najstarszy Rumun.** We wsi **Aposz** (Marmarosz) zmarł niedawno 120-letni pastuch Nyłkora. Był to zdaje się najstarszy obywatel republiki czechosłowackiej.

Do Londynu przybyła delegacja sowiecka na konferencję rosyjsko-angielską.

Stan wyjątkowy w Bukareszcie został zaprowadzony wskutek ciągłych zaburzeń studenckich.

Bezrobocie w Kłajpedzie. W ciągu ostatniego tygodnia stan bezrobocia w Kłajpedzie pogorszył się z powodu zastoju w przemyśle drzewnym. W ostatnich dniach marca zwolniono wszystkich robotników drzewnych.

Curzon, zażarty automobilista. Według wiadomości z Londynu, lordowi Curzonowi policja angielska odebrała prawo jazdy samochodem na okres 3-ch miesięcy. Zarządzenie to spowodowane zostało zbyt szybką jazdą Curzona, który nie zwracał uwagi na nieustanne przestrogi policji.

Czyszczenie partji komunistycznej. Na posiedzeniu prezydjum partji komunistycznej w Moskwie odczytano raport komisji dla przeprowadzenia sanacji personalnej wśród członków partji. Ze sprawozdania widać, iż w r. 1923 wydalono z partji przeszło 15.000 ludzi, przeważnie sympatyzujących z grupą opozycyjną.

Fokker buduje samoloty dla całego świata. Znany konstruktor samolotów Fokker udzielił dziennikarzom informacji o swoich planach na przyszłość. Zakłady jego budują w New Jersey fabrykę samolotów na potrzeby amerykańskiej armji Pod Madrytem fabryka już jest czynna i dostarcza Hiszpanom aparaty Fokker projektuje instalacje i w innych krajach.

Pociąg stoczył się w przepaść. W Turkiestanie w okolicach Katkargan pociąg express runął w przepaść. 15 pasażerów poniosło śmierć na miejscu, 16 ejst ciężko rannych.

Nowoczesny hotel nie może się obejść bez radiotelefonu. Tę prawdę uznał zarząd jednego z hoteli berlińskich i pośpieszył zaopatrzyć cały budynek w najnowsze urządzenia, tak, że radioaparat znalazł się w każdym pokoju. Postęp kroczy olbrzymiemi krokami. tylko u nas dotąd jakoś o nim głucho.

Kardynałowie amerykańscy Na ostatnim konsystorzu Stany Zjed. uzyskały specjalne wyróżnienie: Arcybiskup Nowego Jorku Hayes (Irlandczyk) oraz arcyb Chicago Mundelain (Niemiec) otrzymali jednocześnie z rąk Papieża purpurę kardynalską. Nominacje te naogół były dosyć nieoczekiwane. Wybór Ojca św. padł na kraj w większości, gdzie katolicyzm w ostatnich dopiero czasach poczynił poważne postępy. Warto przy tej okazji zaznaczyć, że do postępów tych przyczyniło się w bardzo znacznej mierze wychodźtwo polskie.

Budowa olbrzymich zakładów elektrycznych. Pensilwany Electrecited Corporati zapowiada budowę olbrzymich zakładów elektrycznych z wykorzystaniem siły wodnej. Część tych zakładów zostanie wybudowana w Pensylwanji i Marylandzie. Zakłady te będą zaopatrywać w prąd Maryland, Pensylwanję i Nowy Jork. W ten sposób cały wschód Stanów Zjednoczonych będzie objęty olbrzymim systemem elektr.

Osuwające się miasto. Miejscowość Monachil u stóp Sierra Nevada w połud. Hiszpanji osuwa się na dół. Kilka wiosek uległo zniszczeniu przez osuwające się olbrzymie masy ziemi. Przyczyny katastrofy dotąd nie wyjaśnione.

Faszyści napadli na wozy, wiozące transport dzienników „Corriere della Sera“, „Avanti“ i „Giustizia“. Wozy i cały transport dzienników podpalono.

Z ruchu wydawniczego.

1000-lecie Polski. Jesteśmy spadkobiercami wielkiej, **tysiącletniej przeszłości.** Historja nasza obfita w tryumfy i upadki, dni szczęścia i chwały, okresy walk, cierpień i poświecenia przodków naszych. Obowiązkiem każdego współczesnego Polaka jest: poznać swoją historję ojczystą i **uczcić 1000-lecie Polski.** Do tego przyczyni się **pamiątkowo-jubileuszowe ilustrowane dzieło,** które wyjdzie nakładem wydawnictwa „Odrodzenie Polski“ pod tytułem **„1000-lecie Polski“.** Celem uczczenia tej wielkiej rocznicy złożone będą ozdobnie i trwale wykonane egzemplarze tego dzieła: **Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej i w Muzeum Narodowem** w Warszawie. Wszystkie **biblioteki publiczne** w Polsce otrzymają w **darze po jednym egzemplarzu** Dzieło to powinien nabyć każdy bez wyjątku dla siebie i jeśli może dla obdarzenia tych, którzy nie są w stanie sami sobie kupić. Powinno ono być podstawową książką w bibliotekach gminnych, szkolnych i t. d. — Cena egzemplarza wyniesie 9 milj. mkp. 3 egzemplarze 25 milj. 5 egzempl. 40 milj., 10 egz. 80 milj., 20 egz. 150 milj. — Ceny te ważne tylko dla wpłacających do dnia wyjścia dzieła z druku.

Przyszłe kierownictwo Banku Polskiego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 10. kwietnia.

(S) Omawiana jest obecnie żywo sprawa obsadzenia stanowisk naczelnych w Banku i Radzie Nadzorczej. Jako przypuszczalnych dyrektorów Banku wymieniają: Zdzisława Słuszkiewicza, wiceministra Klarnera, dyrektora Banku Spółek Zarobkowych Mieszkowskiego z Poznania, dyrektora Banku Handlowego Stangla, dyrektora P. K. K. P. Rybińskiego, dyrektora Banku Ziemskiego Korwin Szymanowskiego.

Na stanowisko wiceprzewodniczącego Rady Nadzorczej wymieniają: Antoniego Wieniawskiego, b. Ministra Jastrzębskiego i hr. Jezierskiego. Z drugiej strony słychać, że stanowisko to wogóle nie będzie obsadzone.

Rada Nadzorcza Banku składać się będzie z 12 członków i przewidziane jest w niej przedstawicielstwo poszczególnych gałęzi życia gospodarczego. Przedstawicielami rolnictwa mają być: Zygmunt Chrzanowski, Fudakowski, Żychliński lub Jan Rozwadowski. Przemysł mają reprezentować: Surzycki, Stefan Przanowski, Groman z Łodzi. Banki: Steczkowski, Englich i Kaden, prezes Banku Zjednoczonych Ziem polskich lub Stefan Benzef, prezes Banku dla handlu i przemysłu w Warszawie.

Bokser, aresztem zmuszony do rozwodu.

N. Jork, w kwietniu.

(az.) Słynny szampion atleta Ameryki, Lewis zwany „dusiciel“ należy dziś do **najbardziej wyśmiewanych ludzi w Ameryce,** a to z następującej przyczyny:

Swego czasu ożenił się Lewis w Paryżu z pewną „rosyjską księżną“, z którą jednak prawie że nie żył. W Stanach Zjedn. poznał następnie pewną bardzo piękną amerykankę z Kansas City. Ponieważ historja ta groziła skandalem, coby mogło ujemnie odbić się na interesach Lewisa, manager jego niejaki Sandow, **kazał podpisać Lewisowi kontrakt, mocą którego ten zobowiązał się rozwieść ze swą rosyjską żoną a natychmiast ożenić z amerykanką.** Ponieważ jednak Lewis nie zdradzał ochoty przeprowadzenia swoich zobowiązań kontraktowych, **kazał go Sandow aresztować,** w międzyczasie zaś przeprowadził rozwód w Paryżu z rosyjską księżną. Dopiero potem odbył się ślub Lewisa z piękną amerykanką w pewnym hotelu chicagowskim. Jako ślubny prezent ofiarował Lewis swej żonie **wstęgę pokrytą brylantami,** którą dostał po zdobyciu mistrzostwa świata.



Na występy Ady Sari-Szajerównej bilety wstępu są poprostu rozchwytywane. Znakomita artystka, którą mieliśmy sposobność podziwiać w zeszłym roku, obrała sobie na gościnne występy we Lwowie najlepsze partje, któremi zdobyła sobie europejski rozgłos. Celem uświetnienia występu świetnej śpiewaczki, obsada obu oper będzie jaknajstaranniejsza. Na niedzielne przedstawienie „Trawiaty“ należy w najbliższym czasie zaopatrzyć się w biltey wstępu, gdyż w ostatniej chwili może ich braknąć.

Abonament ważny na „Kolegę Cramptona. W Wielkim Tygodniu teatry nasze nie będą grały przez trzy dni. Dyrekcja teatrów chcąc ułatwić abonamentom szybsze zrealizowanie bloczków, pomimo soboty już na drugie przedstawienie świetnej sztuki Hauptmanna, przeznaczyła połowę miejsc w Teatrze Wielkim na abonamenty.

*

TEATR WIELKI:

Piątek 11 „Rigoletto“ (gośc. występ Ady Sari-Szajerównej).

TEATR MAŁY:

Piątek 11 „Bęben“.

TEATR NOWOŚCI:

Piątek 11 „Dziewczynka“.

*

Teatr artystyczno-literacki „Bagatela“. Od czwartku 3 kwietnia: Prolog — St. Grabowska, M. Mirski, The Kaye, B. Bronowski — „Symulanci“ farsa. Początek o godz. 8 wieczór.

Dział ekonomiczny.

Przed ciągnieniem loterji państwowej. Gen. Dyrekcja Loterji Państwowej komunikuje: iż ciągnienie pierwszej klasy 91ej polskiej państwowej loterji odbędzie się w poniedziałek i we wtorek, 14 i 15 b m. o godzinie 8-ej m tym samym lokalu.

Potrącania przy podatku dochodowym. Min. Skarbu wyjaśnia, iż przy ustalaniu do opodatkowania na rok podatkowy 1924 dochodu osób fizycznych i prawnych, prowadzących prawidłowe księgi handlowe, należy (przedsiębiorstwa przemysłowe) **odpisanie na zużycie** przyjmować w wysokości 25% kwoty dochodu podatkowego, obliczonego w markach polskich bez uwzględnienia potrąceń na amortyzację. Tak samo należy postępować w wypadkach, gdy wspomniane osoby, pominąwszy również potrącenia na amortyzację obliczają sobie dochód podatkowy we frankach złotych, z tą jednak różnicą, że suma przypadająca tytułem odpisania w markach polskich winna być do potrącenie przeracaowana na franki złote według przeciętnej wartości franka złotego z ostatniego miesiąca operacyjnego.

Surowiec tytoniowy dla fabryk prywatnych. Pozwolenia na przywóz w celach fabrykacyjnych surowców tytoniowych z zagranicy dla koncesjonowanych prywatnych fabryk wyrobów tytoniowych udzielać będzie na przyszłość wyłącznie Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego.

Wypowiedzenie koncesji tytoniowych. Koncesje, udzielone osobom prywatnym na czas przejściowy na prowadzenie fabrycznych przedsiębiorstw wyrobów tytoniowych mają być wypowiedziane w ciągu 4 miesięcy. Do wypowiedzenia upoważniona zastaje Dyrekcja Poskiego Monopou Tytoniowego, który przeprowadzi wykup maszyn, narzędzi i materjałów. Rozporządzenie wzywa fabryki do przedłożenia Dyrekcji Monopolu w ciągu dni 14 wykazów maszyn i narzędzi, części rezerwowych, surowców, opakowań, wykazu przerobionego surowca **oraz spisu robotników.**

Wpływ poatku majątkowego. W ciągu pierwszych dni kwietnia r. b. na poczet podatku majątkowego z zaległości 2-ej zaliczki wpłynęło do kas 13-tu Izb Skarbowych bez wpływu za zboże zadeklarowano na wywóz i bez wkslł przemysłowych 8.124.103 fr. zł. (na cały miesiąc kwiecień preliminowano wpływ 13.000.000 fr. zł.). Ogółem na poczet podatku majątkowego bez wpływu za zboże zadeklarowane na wywóz, oraz bez weskli przemysłowych wpłynęło w r. b. do 6 kwietnia 87,212.979 fr. zł., gdy do 1. maja preliminowano 73 miljonów fr. zł.

Opłata od banderol zapałkowych. Na mocy rozporządzenia p. Ministra Skarbu opłata za 1.000 sztuk banderoli zapałkowych wyznaczona zostaje na 0.7 franka złotego (m. p. 1,200.000).

Danina a podatek majątkowy. Porównanie wpływów z danin publicznych i monopoli z pierwszych miesięcy 1922 r., którym pobierana była danina majątkowa, z takiemiż wpływami z analogicznych miesięcy r. b. — w okresie pobierania podatku majątkowego, wskazuje na to, iż pobór daniny majątkowej wpłynął w r. 1922 na zmniejszenie się wpływów z podatków bezpośrednich, ceł i monopoli, podatek zaś majątkowy w r. 1924 nie osłabił wcale wpływów z podatków bezpośrednich, wpływy zaś z ceł, opłat stemplowych i monopoli wzmógł w znacznym stopniu

Ulgi przewozowe na kolejach. Rozporządzeniem M. K. Ż. wprowadzone zostały pewne ulgi dla przewozu drzewa i ropy. Odróżnia się w tej mierze trzy strefy: 1-sza do 200 klm., w której fracht oblicza się, jak dotychczas, wedle VII kategorji (klasy); II-ga strefa od 391—601 klm., dla której obowiązuje VII lub VIII klasa taryfy kolejowej oraz III-a strefa od 601 klm. wzwyż, w której to strefie oblicza się facht wedle stawek klasy VIII.

Rokowania polsko gdańskie w sprawie obrotu towarowego z zagranicą oraz w sprawie akcyz i monopoli, rozpoczęły się wczoraj w Gdańsku.

Wywóz nierogacizny. Wobec wydania pozwolenia przez Ministerjum rolnictwa na wywóz z Polski trzody, firmy czeskie prowadzą z organizacjami rolniczemi polskiemi pertraktacje, o skierowanie całego eksportu do Czech. Istniejąca w Pradze spółka „Venk—Druszstwo“ złożyło rządowi ofertę na prowadzenie wszelkich operacji finansowania wywozu.

Pożyczka dolarowa w Czechach i u nas. Rząd Czechosłowacki, jak donoszą pisma, pertraktuje z bankierami amerykańskimi w sprawie uzyskanie pożyczki w dolarach w sumie 10.000.000 dolarów. W szczęśliwszych warunkach znajduje się w danej chwili Polska, która pożyczkę dolarową zaciągnąć może wewnątrz kraju z korzyścią z korzyścią dla obywateli, otrzymujących wysokie oprocentowanie oraz liczne wylosowywane co kwartał premje. Subskrypcja na pożyczkę dolarową w Polsce przez wykupywanie 5-cio dolarowych premjówek odbywa się w szybkiem tempie i pozwala mniemać, iż do 15go b. m., w którym nastąpi pierwsze losowanie premji, cała pożyczka zostanie pokryta.

JADALNIE, sypialnie, gabinet męski, wiedeńskie, sprzeda Hala Aukcyjna, Akademicka 3, I-sze piętro. 4166-2

FILATELIŚCI. Sprzedaję znaczki pocztowe z albumu. Materjał do zamiany po cenach hurtownych. Kupuję kursujące znaczki stemplowane. Galanterja Mikołaja 1. 4141-3

ZARZĄDY MIAST I POWIATÓW. — Sprzedam termochemiczną przetwornię padlin, gdyż powiat ma drugą niezbędną dla miast i powiatów, system Rud. Hartmann, Berlin, wytwarza z padliny: mąkę mięsną, odciąga tłuszcze, klej, ważne dla hygieny i walki z epidemią wśród zwirząt. Cena i szczegółowy opis maszyn na żądanie. Oferty pod „Przetwórnia do Par. Polskiej Agencji Reklamy, Bydgoszcz, Dworcowa 18“. 4154

Posady i praca

POSZUKUJE bardzo uzdolnionej panny do krawieczyzny damskiej Król. Jadwigi 27. 4160

BIURO NIEMCZYNOWSKIEJ, Lwów, plac Akademicki 3, Telefon 1351, poleca nauczycielki, bony polski, cudzoziemki, gospodynię, praczki, oficjalistów gospodarczych, ogrodników, kucharzy, lokaji, kucharki, służbę wszelką. 4127-3

OGRODNIKA po kawalersku przyjmie od 15. kwietnia. Odpisy świadectw adresować: Zarząd dóbr Artassów p. Kulików. 4099-3

Rozmaite

KARTĘ ZWOLNIENIA oraz legitymacje kolejową na nazwisko Franciszka Kołodziejczyka unieważnia się. 4161

DWIE PASZE wołowe bardzo dobre nad rzeką 54 i 84 morg. między Lwowem a Stryjem blisko stacji zaraz do wydzierżawienia. Na odpowiedź marki. Zarząd Rudnik poczta Piaseczna. 4137-2

CYCLEAR, LWÓW, Jagiellońska 8 Automobile Renault najekonomiczniejsze w zużyciu benzyny, motocykle Indian motocykletki Evans, przybory, akcesorja. Ceny fabryczne 3549-5

WSPÓLNIKA z 10 miljardami poszukuje prosperujący interes handlowy. — Zgłoszenia pod „Szybki obrót“ do Administracji. 4163-2

CEMENT I PAPA wagonowo i detalicznie handel żel. M. Kierski. Lwów, pasaż Mikolascha. 4136-3

Najlepszy węgiel górnośląski
po 85,000.000 Mk.
Drzewo bukowe suche rąbane na czwórkę
po 50,000.000 Mk.
sprzedaje za 1000 kg wraz z dostawą
„TERMA“
we Lwowie, ul. Lelewela 5
(obok pl. Akademickiego). Tel. 169.
Dostawa natychmiastowa.

TOKARNIE, Heblarki, Sztance, Wiertaki, Młoty sprężynowe i iły taśmowe, Gwyzerki. Gatry. Transmisje pasy. Prasy do dachówek, Beczki, Pompy — poleca: **„PILOT“**, Lwów, ul. Batorego 4.

FIRANKI, PORTJERY,
Karnisze, Dywany, Kołdry, Materace — najtaniej poleca
KAZ. SKIBIŃSKI, Lwów, Kopernika 4
naprzeciw Szkowrona.

Na święta!

Poleca wódki, likiery z nalewek owocowych, własnego wyrobu, tudzież z firm Baczewskiego i Wyskok, jakoteż wina i miody wszelkiego gatunku po najniższych cenach poleca
4171 **Fabryka wódek**
Hermana Waldbauma,
Lwów Zyblikiewicza 19.
Piwo flaszkowe w każdej ilości.

PANIE! Nadeszły już do fabryki najnowsze zagraniczne formy do przeróbek na kapelusze słomkowe, które przyjmują Składnice przy pl. Marjackim 8, ul. Kazimierzowskiej 25 i ul. Gródeckiej 72. Pierwsza krajowa fabryka kapeluszy Rudolfa Neuwelta, Balonowa 3. 3386

SKŁAD NUT ul. Romanowicza 11, boczna pl. Akademickiego poleca swój bogato zaopatrzony magazyn. Wysyłka na prowincję. 4049

PAPIERY
afiszowe w kolorach, okładkowe, bezdrzewne, drukowe, śatynowane i zwykłe, pakunkowe, farby drukarskie, przybory kancelaryjne i księgi handlowe po cenach bezkonkurencyjnych
poleca
- **„GRAFIUM“**
ADOLF HISS
Lwów, ulica Kołłątaja 2. 3911-25

Hotel „ADLERA“ w Tarnopolu
3-go Maja 5

został z dniem 1 kwietnia b. r. całkiem odnowiony i Szan. P. T. podróżnym do użytku oddany.

4155 **Zarząd.**

SMACZNY TANI Żądać wszędzie! — **„UNAMEL“** — **POŻYWNY OSZCZĘDNY Żądać wszędzie!**
najlepsze
MASŁO MIODOWE
do smarowania na chlebie Łyżka stołowa „UNAMELU“ odpowiada wartości spożywczej jednego jaja.
Wytwórca: **Dr. W. A. HENATSCH, Unisław, Pomorze.**
Przedstawiciel i składy: „RODOHAN“ D. H. Kobatyn i Ska,
Lwów, Ossolińskich 6. — Telef. 13—20. 4086

„ANDRÉ“ Magazyn WYTWORNYCH Mód Męskich
Plac Marjacki 9.
poleca bieliznę męską DO MIARY z najnowszych zefirów francuskich. 4048

BECZKI ŻELAZNE
spawane, czarne i pocynkowane, o pojemności 200 litrów
wyrabia i dostarcza w każdej ilości
FABRYKA BECZEK ŻELAZNYCH
GALICYJSKIEGO KARPACKIEGO NAFTOWEGO TOWARZYSTWA AKC.
dawniej **BERGHEIM & MAC GARVEY**
Lwów, Plac Marjacki 8.
Dostawa natychmiast! **Ceny niskie!**
Zastępcy:
Warszawa: Inż. Tadeusz Słubicki, Natolińska 3.
Kraków: „EKA“, Spółka z ogr. por. Rynek-Kleparski 9.
Stanisławów: Adolf Lippa, Bielowskiego 9. 4165

Baczność!
Dom Towarowy „Ercha“ na otomany, Dywany, linoleum, chodniki, płaszcze gumowe, kołdry kece,
Mała wystawa boczna ulica **a za to tanio kupisz!**
SZAJNOCHY 8 (boczna Sykstuskiej) poleca na święta Kapy na łóżka, Narzuty Firanki, portjery, otomany do składania, **po najniższych cenach.**

Konsumom i Sklepom Spożywczym
poleca na święta
Drożdże pierwszorzędnej jakości
Lesienicka Fabryka drożdży prasowanych.
(Lesienice pod Lwowem).
Lwów skrytka poczt. 30. **Telefon Nr. 844.**
Na pisemne lub telefoniczne zamówienia w miejscu dostawa do miejsc sprzedaży. 4158

JÓZEF KRONIK i SYN
Sp. z ogr. poręką — **Lwów—Zniesienie**
Fabryka przetworów spirytusowych. — Hurtownia napojów wyskokowych uruchomiła na podstawie zezwolenia Izby Skarbowej l. 4108 z 16. I. 1924
Rozlewnię Spirytusu Denaturowanego
i sprzedaje hurtowo i detalicznie **spirytus denaturowany** 4023
do palenia i do celów przemysłowych po najniższych cenach spożywcom, instytucjom, kooperatywom i odsprzedawcom.
Polecamy naszą wyśmienite wódki, rum, likiery i rozolisy.

Ceny OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1 szpaltowy milimetrowy w ogłoszeniach zwykłych 10 gr.; w nadesłanem 26 gr.; po kronice 30 gr.; w tekście (kronika, repert., dział ekonom. itd). 35 gr. na pierwszej stronie 40 gr.; za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 6 gr., w rubryce: kupno-sprzedaż 8 gr., matrymonialne korespondencje prywatne 10 gr., dla poszukujących pracy 4 gr., jedna cała strona w ogłoszeniach za tekstem 238 zł. pol. 1 cała strona w [illegible] wej 400 zł. pol., cała strona pod nagłówkiem 475 zł. pol. Ogłoszenia zamiejscowe o 30% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru dolicza się 25%. Odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń nie przyjmuje się.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. **Prenumerata** miesięczna 7,100.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 7,500,000 Mk. — Za granicą 12,000.000 Mk.